

UZASADNIENIE

wyroku w całości

Decyzją z 23 września 2020 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na podstawie art. 29 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tj. Dz.U. z 2020 r., poz. 174 ze zm.) odmówił K. F. (1) prawa do renty rodzinnej, wskazując, że wnioskodawczyni nie pozostawała ze zmarłym małżonkiem R. F. we wspólności małżeńskiej, a nadto w chwili śmierci męża nie miała prawa do alimentów z jego strony ustalonych wyrokiem lub ugodą sądową. (decyzja - k. 32 akt KRUS)

K. F. (1) wniosła odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę i przyznanie prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu R. F.. W uzasadnieniu wskazała, że od 1987 r. do dnia śmierci męża R. F. pozostawała z nim w związku małżeńskim, nie została orzeczona separacja pomiędzy wnioskodawczynią i jej mężem, dodając, że nie złożyła oświadczenia dotyczącego przebywania z mężem w separacji. Wnioskodawczyni wyjaśniła, że brak wspólnego zamieszkiwania z mężem wynikał z ich wspólnych ustaleń związanych z sytuacją rodzinną, ponieważ po śmierci brata wnioskodawczyni otrzymała w spadku gospodarstwo rolne w miejscowości B. Towarzystwo. Odwołująca zaznaczyła, że oddzielne zamieszkiwanie nie oznaczało, że nastąpiło trwałe ustanie więzi emocjonalnej i fizycznej między nią i jej mężem. Odwołująca argumentowała, że istnienie wspólności małżeńskiej pomiędzy nią i jej zmarłym mężem potwierdza prawo dziedziczenia majątku po zmarłym małżonku przez nią razem z ich wspólnymi dziećmi w równych częściach. Podniosła, że uregulowała wszystkie zobowiązania gminne, skarbowe oraz wynikające z ubezpieczenia społecznego po zmarłym mężu, wywodząc, że powyższe potwierdza, iż posiadała wiedzę na temat bieżących spraw dotyczących gospodarstwa domowego męża, a także, że przejawiała troskę o wspólność gospodarstwa domowego jej i jej męża. (odwołanie k. 3-4)

W odpowiedzi na odwołanie rolniczy organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko jak w zaskarżonej decyzji. (odpowiedź na odwołanie k. 5-6)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

K. F. (2) z domu M. (urodzona (...)) i R. F. zwarli związek małżeński 26 września 1987 r.

R. F. zmarł 29 grudnia 2019 r.

(okoliczności niesporne; odpis skrócony aktu małżeństwa k. 5 akt rentowych; odpis skrócony aktu zgonu k. 6 akt rentowych)

R. F. podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników w okresach: 30 stycznia 1991 r. – 20 października 1991 r., 30 kwietnia 1992 r. – 21 października 1992 r., 23 listopada 1992 r. – 23 września 2010 r., 24 września 2010 r. – 30 września 2010 r., 1 stycznia 2011 r. – 29 grudnia 2019 r., tj. do dnia śmierci (okoliczność niesporna; zaświadczenie k. 22 akt rentowych).

Od około 2000 roku małżonkowie nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego, a także, że K. F. (1) nigdy nie pomagała w prowadzeniu gospodarstwa rolnego i przez cały czas utrzymywała się z pracy zawodowej. (oświadczenie R. F. k. 30 akt rentowych, oświadczenie K. T. (1) k. 30 akt rentowych)

W złożonych przed rolniczym organem rentowym do protokołu z 4 lipca 2018 r. przez K. F. (1) zeznaniach, wnioskodawczyni podała, że jest z mężem w separacji i nie jest współwłaścicielem gospodarstwa z R. F., który obecnie zamieszkuje w D. Starym. (protokół zeznań wnioskodawczyni k. 31 akt rentowych)

Separacja małżonków K. i R. F. nie została potwierdzona dokumentem sądowym. (okoliczność bezsporna)

Na dzień śmierci R. F., małżonkowie K. i R. F. mieszkali oddzielnie - R. F. w miejscowości S. (...) w N., a wnioskodawczyni w miejscowości K., w której znajduje się oddziedziczone przez odwołującą po zmarłym

20 października 2013 r. bracie J. M. gospodarstwo rolne położone. (okoliczność bezsporna i przyznana przez wnioskodawczynię w odwołaniu; postanowienie z 4 lutego 2015 r. k. 9 akt rentowych, decyzja z 14 stycznia 2020 r. k. 8 akt rentowych)

K. F. (1) nigdy nie podlegała ubezpieczeniom społecznym rolników jako małżonka rolnika - R. F., natomiast podlegała ubezpieczeniom społecznym rolników jako domownik na koncie J. M. (brata wnioskodawczyni) od 22 kwietnia 2009 r. do 17 lutego 2011 r. tj. w czasie trwania związku małżeńskiego z R. F.. (karta ewidencyjna ubezpieczonego - k. 28 akt rentowych, odpis skrócony aktu małżeństwa k. 5 akt rentowych, postanowienie z 4 lutego 2015 r. k. 9 akt rentowych).

Spadek po zmarłym R. F. nabyli w drodze dziedziczenia ustawowego z dobrodziejstwem inwentarza żona K. i ich wspólne dzieci: syn K. F. (3) i syn T. F. w częściach równych po 1/3 części. (akt notarialny potwierdzenia dziedziczenia k. 13 – 14 akt rentowych, akt notarialny protokół dziedziczenia k. 11-12 akt rentowych)

W dniu 31 sierpnia 2020 r. K. F. (1) złożyła wniosek o ustalenie prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu R. F., w którym to wniosku oświadczyła, że do dnia śmierci męża nie zamieszkiwali wspólnie z mężem i nie prowadzili wspólnego gospodarstwa rolnego, a także, że w chwili śmierci męża nie miała zasądzonego przez sąd prawa do alimentów, a nadto, że nie pobierała świadczenia emerytalno – rentowego w tym renty socjalnej. (wniosek k. 1-2 akt rentowych)

Powyższy stan faktyczny został odtworzony w całości na podstawie powołanych dokumentów, których autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron, a i Sąd nie znalazł powodów by czynić to z urzędu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie nie jest zasadne.

Na wstępie należy podnieść, że w niniejszym postępowaniu Sąd rozpoznał sprawę na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 148¹ § 1 k.p.c. uznając, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Materiał dowodowy jest kompletny i pozwala na ustalenie wszystkich istotnych okoliczności, nie wymaga uzupełnienia, a stanowiska stron zostały już jasno sformułowane w toku postępowania co w konsekwencji pozwoliło na rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym.

W rozpatrywanym stanie faktycznym rolniczy organ rentowy odmówił wnioskodawczyni prawa do rolniczej renty rodzinnej z powodu braku pozostawania z mężem we wspólności małżeńskiej oraz braku alimentacji ustanowionej na rzecz skarżącej ze strony jej męża.

Zgodnie z treścią art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 174 ze zm.) renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny zmarłego:

- 1) emeryta lub rencisty mającego ustalone prawo do emerytury albo renty rolniczej z ubezpieczenia;
- 2) ubezpieczonego, który w chwili śmierci spełniał warunki do uzyskania emerytury rolniczej lub renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy; przyjmuje się, że był on całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym.

Do renty rodzinnej są uprawnieni następujący członkowie rodziny zmarłego:

- 1) dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione,
- 2) przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, z wyłączeniem dzieci przyjętych na wychowanie i utrzymanie w ramach rodziny zastępczej lub rodzinnego domu dziecka,
- 3) małżonek (wdowa, wdowiec),

4) rodzice

- jeżeli spełniają warunki do uzyskania takiej renty w myśl przepisów emerytalnych.

Przesłanki przyznania prawa do świadczenia dla wdowy określa art. 70 ust 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2020 roku, poz. 53, tekst jedn. z późn. zm.), zgodnie z którym wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy.

Ustęp 3 cytowanego przepisu wskazuje przy tym, że małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową.

Przepis powyższy wskazuje, że przesłanką przysługiwania prawa do renty rodzinnej jest pozostawanie we wspólności małżeńskiej. Z kolei niepozostawanie we wspólności małżeńskiej daje prawo do renty rodzinnej, o ile w dniu śmierci męża wdowa ma prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. Natomiast uwzględniając stanowisko Trybunału Konstytucyjnego (wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 r. sygn. akt SK 61/13 (Dz. U. poz. 683) uznać można, że chodzi także o sytuację kiedy alimenty są ustalone umownie.

Na gruncie art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej najbardziej spornym zagadnieniem jest wyjaśnienie pojęcia pozostawania do śmierci męża we wspólności małżeńskiej. Pojęcie to nie jest zdefiniowane nie tylko w prawie ubezpieczeń społecznych, lecz także w prawie rodzinnym, stąd trudności z określeniem jego zakresu znaczeniowego.

W dominującym orzecznictwie SN stwierdzał, że istnienie małżeńskiej wspólności majątkowej (art. 31 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego) nie wystarcza do przyjęcia, że małżonkowie pozostawali ze sobą we wspólności małżeńskiej (por. wyr. SN z 20 maja 1997 r., II UKN 122/97, OSNAPiUS 1998, Nr 6, poz. 189; wyr. SN z 13 czerwca 1997 r., II UKN 197/97, OSNAPiUS 1998, Nr 10, poz. 309; wyr. SN z 8 stycznia 1999 r., II UKN 320/98, OSNAPiUS 2000, Nr 5, poz. 191; czy też wyr. SN z 3 grudnia 2004 r., II UK 78/04, OSNP 2005, Nr 12, poz. 179).

Stanowczo odrzucić należy tezę, że istnienie jakichkolwiek związków pomiędzy osobami pozostającymi formalnie w związku małżeńskim, jest już dostateczną przesłanką do stwierdzenia zaistnienia wspólności małżeńskiej. Istnieje bowiem pewien próg intensywności tej relacji, którego przekroczenie pozwala dopiero na stwierdzenie tej okoliczności, co wynika choćby z literalnego rozumienia terminu "pożycie". Ponadto zauważyć należy, że w odmiennym wypadku ustawodawca w redakcji art. 70 ust. 3 posłużyłby się wyłącznie kategorią prawną pozostawania w związku małżeńskim (zasadniczo łatwym do dowiedzenia), a nie "pozostawania w pożyciu". Wykazanie zatem istnienia relacji o charakterze mniej intensywnym od oczekiwanej w realiach konkretnej sprawy, skutkować będzie odmową zastosowania w sprawie art. 70 ust. 3 ./tak SA W Warszawie w wyroku z dnia 29 kwietnia 2016 r. III AUa 622/15 LEX nr 2109563/

Pozostawanie we wspólności małżeńskiej nie może być postrzegane jako następstwo jedynie formalnie zawartego związku małżeńskiego, ale również jako wspólność małżeńska wynikająca lub powiązana z rzeczywistym korzystaniem z praw i realizowaniem powinności małżeńskich, które do dnia śmierci ubezpieczonego współmałżonka kreują faktyczną wspólnotę małżeńską w jej rozmaitych wymiarach: duchowym, materialnym lub rodzinnym, a następnie - wskutek wystąpienia ryzyka ubezpieczeniowego (śmierci ubezpieczonego) - uruchamiają prawo ustawowo wskazanych osób bliskich do renty rodzinnej. /II UK 579/17 - wyrok SN - Izba Pracy z dnia 07 maja 2019 , III UK 278/18 - postanowienie SN - Izba Pracy z dnia 14 maja 2019/

Przez pojęcie wspólności małżeńskiej, o której mowa w art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS rozumie się nie tylko wspólność majątkową, ale również więź duchową, osobistą, emocjonalną i uczuciową. /tak SA w Katowicach

w wyroku z dnia 1 kwietnia 2015 r. ,III AUa 645/14 LEX nr 2023150 III AUa 380/18 - wyrok SA Lublin z dnia 3 kwietnia 2019, III AUa 1865/17 - wyrok SA Katowice z dnia 18 kwietnia 2018/

Znaczenia pojęcia pozostawania małżonków we wspólności małżeńskiej w rozumieniu art. 70 ust. 3 nie da się wyjaśnić bez ustalenia realnych więzi małżeńskich na gruncie instytucji kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Podstawowe normy tego prawa przewidują, że małżonkowie mają równe prawa i obowiązki w małżeństwie. Są obowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli (art. 23 k.r.o.). Ponadto, oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny (art. 27 k.r.o.). W ramach tych zasadniczych regulacji prawa rodzinnego uprawnione jest założenie, że o małżeństwie (art. 23 k.r.o.) oraz o potrzebach rodziny - w rozumieniu art. 27 k.r.o. - można mówić w zasadzie wówczas, gdy rodzina jest związana nie tylko formalnym aktem małżeństwa, ale także realnym (rzeczywistym) węzłem pożycia małżeńskiego, któremu doktryna przypisuje opisowe znaczenie w postaci akceptowanego przez prawo i moralność wzorca, jaki małżonkowie powinni realizować w stosunkach małżeńskich w zmieniających się kolejach życia. Inaczej rzecz ujmując, wymaganie pozostawania w faktycznej wspólnocie małżeńskiej sprawia, że dla spełnienia tego dodatkowego warunku nabycia prawa do renty rodzinnej nie wystarcza samo występowanie zewnętrznych oznak w postaci istnienia małżeństwa potwierdzonego formalnym aktem małżeńskim, ale konieczne jest zachowanie do dnia śmierci ubezpieczonego realnych więzi małżeńskich w ich rozmaitych wspólnotowych przejawach./tak wyrok SA w Szczecinie z 6 lutego 2014 r.,III AUa 652/13 ,LEX nr 1461161/.

Wspólność małżeńska powinna obejmować wspólne zamieszkiwanie i prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego, wspólne pożycie, wierność i pomoc we współdziałaniu dla dobra rodziny. Przyjmuje się zatem, że wspólność małżeńska musi być wspólnością faktyczną. Nie można natomiast uznać, że wspólność małżeńska w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej ustaje dopiero w wyniku unieważnienia małżeństwa albo orzeczenia rozwodu lub separacji, a więc ma ona charakter formalnoprawny. Znajduje to potwierdzenie w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 26 października 2006 r. (III UZP 3/06, OSNP 2007, Nr 9-10, poz. 138), w której SN stwierdził, że warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej przez wdowę (wdowca) jest - poza spełnieniem przesłanek określonych w art. 70 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej - pozostawanie przez małżonków do dnia śmierci jednego z nich w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej, a ciężar dowodu niepozostawania w tej wspólności spoczywa na organie rentowym. Powody, choćby najbardziej usprawiedliwione, dla których małżonkowie nie pozostawali we wspólności małżeńskiej, nie mają znaczenia dla rozpatrywanego uprawnienia (wyr. SN z 11 lutego 2011 r., II UK 273/10).

W przypadku oddzielnego zamieszkiwania, ustalenie pozostawania we wspólności małżeńskiej wymaga bardziej wnikliwego ustalenia, na czym polegały ewentualne więzi faktyczne. Z pewnością jednak nie mogą mieć decydującego znaczenia ogólne twierdzenia wnioskodawcy o dążeniu do utrzymania tych więzi (por. wyr. SN z 14 grudnia 2009 r., I UK 184/09).

Brak wspólnego zamieszkiwania nie przesądza o braku podstaw do przyjęcia, że małżonków nie łączyła "wspólność małżeńska" w rozumieniu art. 70 ust. 1. W niektórych wyjątkowych przypadkach oddzielne zamieszkiwanie małżonków nie jest równoznaczne z ustaniem wspólności małżeńskiej w rozumieniu art. 70 ust. 3. Uzyskanie przez wdowę/ wdowca prawa do renty rodzinnej nie jest uzależnione od wypełniania obowiązków małżeńskich, a nawet nie od pozostawania przez nich we wspólności małżeńskiej w jakimkolwiek innym aspekcie, niż posiadanie tytułu do uzyskiwania świadczeń alimentacyjnych. Z tych przyczyn, ze względu na alimentacyjny cel i funkcję renty rodzinnej, należy stwierdzić, że małżonek, który mieszka oddzielnie, lecz do dnia śmierci realizuje powinność pomocy finansowej na rzecz żony, płynącą z troski o jej potrzeby i wykazuje poszanowanie przynajmniej majątkowych obowiązków małżeńskich, pozostaje we wspólności z małżonkiem, którego opuścił. /tak SA w Poznaniu w wyroku z dnia z dnia 22 marca 2016 r. ,III AUa 1381/15 ,LEX nr 2062032 III AUa 248/19 - wyrok SA Katowice z dnia 21 marca 2019, III UK 104/17 - wyrok SN - Izba Pracy z dnia 18 lipca 2018/

W realiach badanej sprawy, w ocenie Sądu, między małżonkami nie występowała wspólność małżeńska w rozumieniu powyżej przytoczonego stanowiska doktryny. Jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń małżonkowie

zamieszkiwali osobno, nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego, pozostawali w faktycznej separacji od ok. 8 lat już w 2018 r., wnioskodawczyni nigdy nie pomagała mężowi w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, lecz utrzymywała się z własnej pracy zarobkowej, co potwierdzają oświadczenia R. F. i jego bliskiego sąsiada K. T. (2) z 19 października 2018 r., a także zaprotokołowane zeznania wnioskodawczyni złożone przez nią 4 lipca 2018 r. przed rolniczym organem rentowym, w których przyznała, że pozostaje z mężem w separacji i nie jest współwłaścicielem gospodarstwa rolnego z R. F., który mieszka osobno w D. Starym.

Sąd zważył także, że wnioskodawczyni nigdy nie podlegała rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu jako małżonka rolnika R. F., natomiast w trakcie trwania małżeństwa z R. F. była zgłoszona do rolniczego ubezpieczenia społecznego jako domownik jej brata J. M. od 22 kwietnia 2009 r. do 17 lutego 2011 r.

Nie bez znaczenia pozostaje też, że przedkładając organowi rentowemu wniosek o przyznanie renty rodzinnej ubezpieczona okoliczność powyższą potwierdziła. Składając oświadczenie o istnieniu wspólności małżeńskiej dla celów ustalenia prawa do renty rodzinnej wskazała bowiem, że małżonkowie do dnia śmierci ubezpieczonego wspólnie nie zamieszkiwali i nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego. W odwołaniu skarżąca wprost przyznała, że do dnia śmierci męża zamieszkiwała w odziedziczonym po swoim bracie gospodarstwie rolnym położonym w miejscowości B. Towarzystwo, gmina K.. Oznacza to, że łączność gospodarcza została zerwana, bowiem każde z małżonków utrzymywało się z odrębnych źródeł i zamieszkiwało oddzielnie w zupełnie innych miejscowościach. Trudno też mówić o wspólności uczuciowej, w zakresie jaki charakteryzował by małżonków, tym bardziej, że poza gołosłownymi twierdzeniami w tym przedmiocie odwołująca nie zaoferowała żadnych dowodów. W takiej sytuacji nie może być wątpliwości, że wspólność małżeńska ustala mimo, że formalnie nie została orzeczona ani separacja, ani rozwód pomiędzy małżonkami K. i R. F..

W toku postępowania odwołująca nie udowodniła także, że miała prawo do alimentów ze strony męża R. F. ustalonych wyrokiem sądu lub ugodą sądową. Brak było także podstaw w świetle całokształtu materiału dowodowego, aby możliwe było przyjęcie, że prawo do alimentów ze strony męża wnioskodawczyni wynikało ze stałego łożenia czy też wspomagania wnioskodawczyni finansowo, co ewentualnie mogłoby świadczyć, że przekazywane środki miałyby charakter alimentacyjny. Jak bowiem już wyżej wspomniano dostępny materiał dowodowy wskazuje na to, że każde z małżonków utrzymywało się z odrębnych źródeł dochodu i nie uczestniczyło w żaden sposób w kosztach utrzymania drugiego współmałżonka.

Reasumując, przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie wykazało, aby w chwili śmierci R. F. odwołująca pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej.

W szczególności odwołującą nie zaoferowała na tę okoliczność żadnych wiarygodnych dowodów. To, że wnioskodawczyni twierdzi w odwołaniu, że orientowała się w bieżących sprawach męża, wobec ustalonych faktów może świadczyć co najwyżej o dobrych relacjach między K. F. (1) a R. F., co nie jest jednak równoznaczne z istnieniem wspólności małżeńskiej między osobami, które od wielu lat tylko formalnie były małżeństwem.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oraz cytowanych powyżej przepisów, Sąd Okręgowy oddalił odwołanie, nie znajdując podstaw do jego uwzględnienia.

A.P.